

AUTOREFERAT

1. Imię i nazwisko: Marek Kulik

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem roku i miejsca ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej

1994 – 1999 – studia na Uniwersytecie Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Prawa i Administracji, kierunek prawo

1999 – egzamin magisterski na Uniwersytecie Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Prawa i Administracji, kierunek prawo, złożony z wynikiem bardzo dobrym

2004 – obrona rozprawy doktorskiej nt. „Odpowiedzialność karna za przestępstwo i wykroczenie zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzej rzeczy w prawie polskim”. Promotor prof. dr hab. Marek Mozgawa, recenzenci: prof. dr hab. Oktawia Górniok, dr hab. Ryszard A. Stefański

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych

1. 10. 1999 r. – asystent w Zakładzie (Katedrze) Prawa Karnego Porównawczego Wydziału Prawa i Administracji UMCS z w Lublinie

1.02.2005 – adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Porównawczego (Prawa Karnego i Kryminologii) Wydziału Prawa i Administracji UMCS z w Lublinie

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65. poz. 595 ze zm.).

a) autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa

Marek Kulik, Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym, Warszawa 2014, wyd. CH Beck, ss. 757.

b) omówienie celu naukowego/artystycznego w.w. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Praca dotyczy przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary. Jest to problematyka o doniosłym znaczeniu tak teoretycznym, jak praktycznym, słabo rozpoznana w literaturze przedmiotu. Kompleksowa monografia przedawnienia powstała w roku, 1972 (K. Marszał). Ostatnio pojawiła się monografia pióra K. Banasik, która powstawała równolegle z przedstawianą obecnie, jednak dotyczy ona w dużej mierze uregulowań zagranicznych (austriackie, angielskie). Przedstawiana monografia jest próbą szczegółowego zbadania wszelkich aspektów przedawnienia na gruncie prawa polskiego. Celem jej jest ocena charakteru i konstrukcji prawnej przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary, dokonanie dokładnej analizy obowiązujących w Polsce przepisów, z odniesieniem się do uregulowań konstytucyjnych i międzynarodowych, rozstrzygnięcie podstawowych problemów wykładniczych, a także sformułowanie wniosków de lege ferenda w zakresie przedawnienia. Z uwagi na podobieństwo i pokrewny w stosunku do prawa karnego charakter prawa wykroczeń i prawa karnego skarbowego,

odrębne uwagi poświęcono przedawnieniu na gruncie tych gałęzi prawa. Z uwagi na potrzebę wskazania sposobu funkcjonowania przepisów dotyczących przedawnienia w praktyce, praca zawiera krótką analizę orzecznictwa sądów powszechnych w zakresie przedawnienia karalności w latach 2006 – 2010. Praca nie ma charakteru porównawczego. Jednak chcąc umiejscowić polskie regulacje odnośnie do przedawnienia w szerszym kontekście, pokrótce omówiono uregulowania w zakresie przedawnienia w wybranych państwach europejskich.

Praca składa się ze wstępu, 13 rozdziałów i zakończenia. Rozdział I poświęcony jest rozwojowi przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary w historii prawa karnego. Rozdział II podejmuje problematykę uzasadnienia istnienia instytucji w prawie karnym. Rozdział III dotyczy analizy charakteru prawnego przedawnienia. Z uwagi na istotny praktyczny aspekt nowelizacji przepisów w zakresie przedawnienia, w szczególności przedawnienia karalności, zagadnieniu zmiany normatywnej w zakresie uregulowania przedawnienia poświęcono odrębny rozdział IV. Rozdział V posmęcono charakterowi terminów przedawnienia i ich rozpiętości, a także sposobowi ich obliczania. Rozdział VI dotyczy zagadnienia ustalania początku biegu terminu. Wydłużenia terminów przedawnienia (w tym przerwy i spoczywania) dotyczy rozdział VII. Odrębny rozdział VIII poświęcono przestępstwom, które są wyłączone spod działania przedawnienia. Z uwagi na specyfikę wykonania środków karnych, zabezpieczających i stosowanych wobec nieletnich, uwagi dotyczące tej problematyki wyodrębniono w rozdział IX. Rozdział X poświęcony jest prawnym skutkom upływu terminu przedawnienia karalności i wykonania kary na gruncie prawa karnego materialnego i procesowego. Przedawnienie w prawie wykroczeń i prawie karnym skarbowym jest tematem rozdziału XI. Rozdział XII obejmuje krótką analizę statystyk w zakresie stosowania przepisów o przedawnieniu karalności przez sądy orzekające w pierwszej instancji w sprawach karnych w latach 2006 – 2010. Natomiast rozdział XIII został poświęcony przedstawieniu uregulowań w zakresie przedawnienia w prawie karnym wybranych państw europejskich.

Historyczny rozwój przedawnienia w prawie karnym pozwala uznać, że konstrukcja ta, zaczerpnięta z procesu cywilnego, bardzo długo miała charakter czysto procesowy, tak też była uzasadniana. Jednak z czasem w niektórych ustawodawstwach, w tym w polskim, nabrała cech materialnych. Jednocześnie dała się zauważyć różnica między dwoma istniejącymi postaciami przedawnienia. Przedawnienie karalności przekształciło się w instytucję prawa materialnego, a przedawnienie wykonania kary pozostało instytucją procesową – negatywną przesłanką postępowania wykonawczego, choć cele obu postaci przedawnienia są określane przez prawo materialne. Prowadzi to do wniosku, że nie istnieje jedna instytucja przedawnienia dzieląca się na dwie subinstytucje – przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary, a ocena jej prawnego charakteru (materialny lub procesowy) jest sporna. Uważam za uprawniony pogląd nie

prezentowany do tej pory w literaturze, że na gruncie polskiego prawa karnego mamy do czynienia z dwoma pokrewnymi, ale konstrukcyjnie odrębnymi instytucjami w postaci przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary. Przedawnienie karalności należy do prawa materialnego, przedawnienie wykonania kary – do prawa procesowego. Konstatacja ta jest punktem wyjścia dla dalszych ustaleń. Niezależnie od tego oba rodzaje przedawnienia można uważać za uzasadnione względami wypływającymi z prawa karnego materialnego, co jednakowoż nie przesądza o ocenie charakteru prawnego przedawniania. Ten ostatni bowiem jest funkcją sposobu unormowania danej instytucji.

W dalszej kolejności należało ocenić kwestię istnienia lub nieistnienia prawa do przedawnienia, co z kolei ma podstawowe znaczenie dla ustalenia, jak należy ocenić zmianę normatywną przepisów o przedawnieniu. Odmienne, niż większość doktryny oraz orzecznictwo, uważam, że istnieje prawo do przedawnienia, z zasady zaufania obywateli wobec państwa, zasady *nulla poena sine lege*, wypływającej z zasady *nullum crimen sine lege*, a wraz z tymi zasadami – pośrednio z zasady demokratycznego państwa prawa. Nie bez znaczenia dla przyjęcia istnienia prawa do przedawnienia jest to, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej określa wyjątki od niego w postaci art. 43 i 44 ograniczających lub wyłączających przedawnienie karalności w odniesieniu do wskazanych tam kategorii przestępstw. Natomiast opowiadam się przeciwko wiązaniu prawa do przedawnienia z zasadą ochrony praw nabytych, ta bowiem nie ma niczego wspólnego z przypadkami przedawnienia w sytuacji, kiedy jego termin jeszcze nie upłynął. Uważam jednocześnie, że prawo do przedawnienia nie ma charakteru bezwzględnego, lecz podlega ograniczeniom, jak każde inne prawo konstytucyjnie określone. Sposób, w jaki można to prawo ograniczać, jest określony w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Wyjątkowo możliwe jest wydłużenie terminu, a nawet wyłączenie przedawnienia karalności nawet z mocą w odniesieniu do przestępstw popełnionych przed wejściem w życie ustawy, która dokonuje takiej zmiany. Jest to możliwe tylko w przypadkach, które w gruncie rzeczy wyznaczane są treścią art. 43 i 44 Konstytucji RP, są to bowiem wypadki wyjątkowe, i – jak starałem się wykazać wyżej – uzasadnione w demokratycznym państwie prawa, a zatem, nie naruszają jego standardów. W zakresie nieprzedawniania zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych Konstytucja RP nie tworzy żadnego nowego standardu, lecz potwierdza jedynie stan prawny istniejący poprzednio, przy czym należy uznać, że mowa o podstawowej regule prawa karnego, istniejącej od zawsze i potwierdzonej, a nie wprowadzonej przez odpowiednie normy prawa międzynarodowego. Dodatkowym zagadnieniem jest kwestia przedawnienia karalności zbrodni przeciwko pokojowi. Wydaje się, że przepisy o nieprzedawnianiu zbrodni przeciwko pokojowi dotyczą tylko czynów popełnionych po wejściu w życie stosowanych uregulowań wyłączających w stosunku do nich przedawnienie. Mniejsze trudności rodzi kwestia zmiany normatywnej w zakresie przedawnienia wykonania kary.

Skoro bowiem uznano, że uregulowanie polskiego prawa karnego w tym zakresie ma charakter procesowy, kwestia zmiany normatywnej nie rodzi komplikacji, jakie istnieją na gruncie przedawnienia karalności. Przyjmuję, że jest dopuszczalne wydłużenie terminów zawsze, jeżeli przedawnienie jeszcze nie nastąpiło.

Przyjęcie założenia o materialnym charakterze przedawnienia karalności i procesowych charakterze przedawnienia wykonania kary powoduje, że terminy przedawnienia karalności uważam za materialne, a terminy przedawnienia wykonania kary za procesowe terminy stanowcze. W zakresie obliczania terminów przedawnienia karalności przyjmuję za właściwą metodę *computatio naturalis*, w zakresie przedawnienia wykonania kary - *computatio civilis*, aczkolwiek należy zauważyć, że zastosowanie którejkolwiek z metod daje w omawianym wypadku podobne rezultaty praktyczne.

Podzielam powszechnie przyjmowany pogląd o zasadności uzależnienia rozpiętości terminów przedawnienia karalności od zagrożenia ustawowego karą. Wątpliwości *de lege ferenda* budzi istnienie skróconych terminów dla przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego. Opowiadam się za zlikwidowaniem rocznego terminu dla pokrzywdzonego, a także zlikwidowaniem istniejącej odrębności w zakresie długości terminów między przestępstwami publicznoskargowym i prywatnoskargowymi. Jako kompromisową propozycję przedstawiam możliwość zastąpienia rocznego terminu przedawnienia karalności procesowym terminem, po upływie którego pokrzywdzony nie może złożyć skargi prywatnej. Termin taki byłby zawity. Jego upływ skutkowałby niemożliwością złożenia skargi, jednak nie skutkowałby przedawnieniem karalności, co powodowałoby, że oskarżenie mógłby wnieść prokurator.

W zakresie przedawnienia wykonania kary największe wątpliwości budzi sposób określenia terminu w odniesieniu do kary łącznej. Wykładnia odnośnych przepisów prowadzi do wniosku, że przedawnieniu podlega nie wykonanie kary łącznej, ale kar częściowych, w oparciu o które ją orzeczono, ze wszystkimi skutkami, które z tego wynikają. Uważam też, że późniejsze modyfikacje orzeczonej kary nie wpływają na długość terminu przedawnienia jej wykonania.

Czasem, od którego biegnie termin przedawnienia karalności jest zasadniczo czas popełnienia przestępstwa, a w wypadku dokonanych przestępstw skutkowych – czas, w którym skutek nastąpił. Ta reguła tworzy cały szereg wątpliwości szczegółowych, którym poświęcono uwagę w rozdziale VI. Przyjmuję, że w przypadku terminu biegnącego od czasu popełnienia przestępstwa chodzi nie o czas dokonania, ale czas zakończenia czynu, co ma szczególne znaczenie przy ocenie przestępstw, których popełnianie jest rozciągnięte w czasie. Dodatkowe wątpliwości pojawiają się na tle przestępstw popełnionych w różnych formach stadialnych i zjawiskowych. Przedawnienie karalności przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego ma aż dwa terminy, a ich początek określony został niezależnie, będą one także niezależnie. O ile w wypadku terminu

trzyletniego istnieją dokładnie te same wątpliwości, co w odniesieniu do pozostałych przestępstw, o tyle w wypadku terminu rocznego w grę wchodzi jego bieg od czasu, kiedy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy. Rodzi to dodatkowe trudności, np. czy prokurator działający w trybie art. 60 § 1 k.p.k., jest związany terminem rocznym. Mimo, że korzystne kryminalnopolitycznie byłoby zapewne uznanie, że nie jest nim związany, brzmienie przepisów nie pozostawia wątpliwości, że termin ten wiąże także prokuratora, co rodzi szereg trudności praktycznych, których rozwiązania podjęto się w rozdziale VI pracy.

Osobną problematykę stanowi początek biegu terminu przedawnienia przestępstw określonych w art. 9 § 1 p.w.k.k. oraz art. 4 ust. 1a ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Art. 9 § 1 ustawy z 20 III 1997 r. Przepisy wprowadzające kodeks karny ustala początek biegu terminu przedawnienia umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 I 1944 r. do 31 XII 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji na dzień 1 I 1990 r. Regulację tą uważam za uzasadnioną, a samo określenie terminu za jasne, jednak wskazanie, o jakie konkretnie przestępstwa chodzi, wymagało dłuższej analizy.

Jedynym trudniejszym zagadnieniem związanym z początkiem biegu terminu przedawnienia wykonania kary było określenie go w wypadku wyroku łącznego. Przyjąłem, że moment uprawomocnienia się wyroku łącznego jest bez znaczenia. Przepis wymaga bowiem, by termin biegł od uprawomocnienia się wyroku skazującego, a wyrok łączny takim nie jest. Termin biegnie zatem od czasu uprawomocnienia się wyroków, którymi orzeczono kary częściowe.

Zagadnieniem o znacznym poziomie skomplikowania jest problematyka wydłużenia terminów przedawnienia, analizowana w rozdziale VII pracy. Wydłużenie terminu jest skutkiem jego przerwania, spoczywania lub wydłużenia w sposób przewidziany w odniesieniu do niektórych przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, popełnionych z pokrzywdzeniem małoletnich. Terminy przedawnienia karalności zostają przedłużone przez wszczęcie postępowania przygotowawczego przeciwko osobie, o ile osobą tą jest rzeczywisty sprawca, i tylko w odniesieniu do osoby, w stosunku do której wszczęto postępowanie. Zagadnieniem, które wymagało w związku z tym szczegółowej analizy było określenie momentu wszczęcia postępowania przeciwko osobie, kontrowersyjne w doktrynie. Wszczęcie postępowania przeciwko osobie następuje z wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów na podstawie art. 313 § 1 k.p.k., w razie przesłuchania osoby podejrzanej, kiedy przesłuchanie zaczyna się od powiadomienia o treści zarzutu wpisanego do protokołu przesłuchania (art. 325g § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 71 § 1 k.p.k.), a w postępowaniu przyspieszonym w razie przesłuchania przez prokuratora na podstawie art. 517b § 5 k.p.k. przed

skierowaniem sprawy na drogę sądową. Zasadniczą formą wszczęcia postępowania przeciwko osobie jest wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, przez co rozumiem sporządzenie postanowienia, ogłoszenie go, przesłuchanie podejrzanego z pouczeniem o prawie żądania podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenie na żądanie podejrzanego pisemnego uzasadnienia postanowienia i doręczenie go. Tą ogólną zasadę należy jednak uzupełnić o komplikacje wynikające z przypadków przedmiotowego rozszerzenia oskarżenia, przejęcia ścigania przez organ polski, a także specyficznej reguły odnoszącej się do wszczęcia postępowania przeciwko osobie w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, czy to w sposób typowy, czy w wyniku ingerencji prokuratora.

Spoczywanie biegu terminu oznacza, że mimo występowania okoliczności uruchamiających bieg terminu, nie biegnie on, z powodu istnienia okoliczności uzasadniających jego spoczywanie. Czas spoczywania biegu terminu przedawnienia należy w każdym wypadku liczyć na sposób procesowy, a zatem według zasad *computatio civilis* - od dnia do dnia (*dies a quo*), nawet jeżeli spoczywa termin biegu przedawnienia karalności. Podstawami normatywnymi spoczywania b są art. 44 Konstytucji RP i art. 104 § 1 k.k. Art. 44 Konstytucji mówiąc o przedawnieniu określonych kategorii przestępstw nie różnicuje przedawnienia karalności wykonania kary. Nie jest jasne, jak należy rozumieć użyte w tym przepisie pojęcie przestępstwa nieściganego z przyczyn politycznych. Także art. 104 k.k. odnosi się zarówno do przedawnienia karalności, jak do przedawnienia wykonania kary, na co wskazuje użycie w przepisie określenia „przedawnienie” bez bliższego określenia. Zgodnie z tym przepisem spoczywanie biegu terminu przedawnienia może zostać wywołane przez okoliczności, po wystąpieniu których przepis ustawy nie pozwala na wszczęcie lub dalsze prowadzenie postępowania karnego. Chodzi zatem o przeszkody natury prawnej, nie zaś o przeszkody faktyczne, przy czym przez przeszkody prawne rozumiem nie tylko te, które skutkują koniecznością umorzenia postępowania karnego, lecz także te, które stanowią podstawę jego zawieszenia. Nie znaczy to, że zawieszenie postępowania jest podstawą spoczywania terminu przedawnienia karalności. Znaczy to tylko tyle, że niektóre przeszkody w prowadzeniu postępowania mogą być podstawą jego zawieszenia, a jednocześnie mogą skutkować spoczywaniem biegu terminu przedawnienia karalności. Powoduje spoczywanie przedawnienia karalności przesłanka określona w art. 17 § 1 pkt 8 k.p.k. (niepodleganie orzecznictwu polskich sądów karnych). Nie da się do końca klarownie określić wpływu na spoczywanie przedawnienia przesłanki określonej w art. 17 § 1 pkt. 10 k.p.k. (inna okoliczność wyłączająca ściganie), a to z uwagi na jej niedookreślony charakter. Nie powoduje spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności brak skargi uprawnionego oskarżyciela w wypadku przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego. W przypadku braku skargi uprawnionego oskarżyciela publicznego bieg przedawnienia karalności nie spoczywa w okresie między zamknięciem śledztwa lub dochodzenia a

wniesieniem aktu oskarżenia do sądu. Także w sytuacji, kiedy akt oskarżenia zostanie na podstawie art. 337 k.p.k. zwrócony oskarżycielowi do uzupełnienia, termin przedawnienia karalności będzie dalej. Podobnie w przypadku zwrotu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego (art. 345§ 1 k.p.k.), a także w wypadku zwrotu sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego w sytuacji, kiedy ujawnią się one dopiero w toku rozprawy (art. 397 § 1 k.p.k.). Nie powoduje spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności brak wniosku o ściganie. Natomiast powoduje spoczywanie biegu terminu brak zezwolenia na ściganie. Zagadnienie to wiąże się z kwestią immunitetów formalnych. Spoczywanie biegu terminu przedawnienia karalności wiązać się może wyłącznie z zaistnieniem immunitetu formalnego, i jednocześnie nietrwałego. W wypadku, kiedy sprawca dopuszcza się czynu będąc już chroniony immunitetem, bieg terminu przedawnienia spoczywa od czasu popełnienia przestępstwa, natomiast w wypadku, kiedy ochroną tą sprawca nabył później – od dnia jej nabycia. Termin spoczywa do czasu ustania ochrony immunitetowej. Odrębną podstawę spoczywania terminu przedawnienia stanowi ustawa z 22 IV 1964 r. o wstrzymaniu biegu przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich popełnionych w czasie II wojny światowej. Zgodnie z jej art. 1 w stosunku do sprawców zbrodni określonej w art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 31 VIII 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego przedawnienie (art. 86 i 87 k.k.) nie biegnie, jeżeli nie wszczęto lub nie prowadzono postępowania karnego na skutek nieujawnienia lub nieujęcia sprawcy albo niewydania sprawcy przebywającego za granicą. Bieg przedawnienia wykonania kary spoczywa w wypadku uchylania się skazanego od wykonania kary i zagadnienie, a nadto przedawnienie nie biegnie w czasie wykonywania kary.

Specyficzną podstawą wydłużenia terminu jest art. 101 § 4 k.k. Zgodnie z nim przedawnienie karalności przestępstw określonych w art. 199 § 2 i 3, art. 200, 202 § 2 i 4 oraz art. 204 § 3 k.k., a także przestępstw określonych w art. 197, 201, 202 § 3, 203 i 204 § 4 k.k. w wypadku, jeżeli pokrzywdzony jest małoletni – nie może nastąpić przed upływem 5 lat od ukończenia przez pokrzywdzonego 18 lat. Uznając za słuszne przyczyny, dla których przepis ten wprowadzono, uważam go za wadliwie skonstruowany i wymagający poważnych zmian, których zasadniczą ideą jest zastąpienie instytucji tam unormowanej klasycznym spoczywaniem biegu terminu przedawnienia. Oznacza to konieczność wprowadzenia także niewielkich korekt dostosowawczych w innych przepisach.

Obok tej zmiany konieczne jest dokonanie kilku innych, dotyczących innych podstaw wydłużenia biegu terminu. Uważam, że należy zrezygnować ze skróconego terminu przedawnienia przestępstw prywatnoskargowych, co ułatwi interpretację przepisów o przerwaniu biegu tego terminu. Słuszne jest wskazanie w treści art. 104 § 1 k.k. nie na brak oskarżenia prywatnego, lecz

na brak skargi uprawnionego oskarżyciela, co spowoduje, że po upływie siedmiodniowego terminu na ponowne złożenie aktu oskarżenia zwróconego w celu uzupełnienia braków formalnych sąd nadal będzie zobligowany do umorzenia postępowania ze względu na brak skargi uprawnionego oskarżyciela, jednak spoczywanie przedawnienia nie rozpocznie się. Warto rozważyć uzupełnienie określonych w art. 104 § 1 k.k. podstaw spoczywania biegu terminu o przypadki, kiedy sprawca uchyla się od wymiaru sprawiedliwości, nadużycia przez oskarżonego prawa do obrony, a także bezprawnych działań innych uczestników postępowania podejmowanych za zgodą lub na wniosek oskarżonego, jeżeli ich wyłącznym celem jest przewlekanie postępowania. Należy też ustalić, czy przerwanie biegu terminu przedawnienia, które obecnie następuje z dniem wszczęcia postępowania przeciwko osobie, nie powinno mieć miejsca z dniem wszczęcia postępowania w sprawie. Możliwe jest uzupełnienie art. 102 k.k. o uregulowanie, zgodnie z którym przepis ten znajduje zastosowanie także wobec innych współdziałających, choćby postępowanie przeciwko nim wszczęto po upływie terminu przedawnienia karalności, aczkolwiek podobny efekt da regulacja, zgodnie z którą przerwanie biegu terminu nastąpi z dniem wszczęcia postępowania w sprawie, co też jest warte wzięcia pod rozwagę. Nadto konieczne jest wprowadzenie spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności w postępowaniu sądowym po wydaniu wyroku w sądzie I instancji, do czasu uprawomocnienia się wyroku. Sformułowanie tak wielu wniosków *de lege ferenda* jest wynikiem okoliczności, że przedawnienie w prawie karnym podlegało przez lata ewolucji, pojawiały się także nowe problemy praktyczne, tymczasem sama instytucja nie była zasadniczo przedmiotem szczegółowej analizy krytycznej.

Szczegółowo omówiono przestępstwa niepodlegające przedawnieniu. W polskim prawie karnym wyznacza je art. 43 Konstytucji RP oraz art. 105 § 1 i 2 k.k., a także art. 4 pkt 1 i 1a ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Głównej Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu. Zasada nieprzedawniania się zbrodni przeciwko ludzkości została wprowadzona do prawa karnego konwencją z dnia 26 XI 1968 r. o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Analizując pojęcie zbrodni przeciwko ludzkości oparto się na unormowaniach prawa międzynarodowego, w szczególności Statutu MTK. Jednocześnie przyjęto pogląd, że do zbrodni przeciwko ludzkości należy zaliczyć także ludobójstwo, co powoduje, że także i do ludobójstwa znajduje wprost zastosowanie art. 43 Konstytucji RP, który mówi o nieprzedawnianiu się zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych, nie wspomina natomiast wprost o ludobójstwie. W zakresie zbrodni przeciwko pokojowi trudnym zagadnieniem jest ocena art. 105 § 1 k.k., gdzie mowa o zbrodniach przeciwko pokojowi, przeciwko ludzkości i przestępstwach wojennych. Wydaje się, że z wiążącego Polskę prawa międzynarodowego wynika wyraźna intencja wyłączenia przedawnienia w odniesieniu do wszystkich przestępstw przeciwko ludzkości. Jednak dla uniknięcia wątpliwości uważam za

zasadne objęcie *de lege ferenda* zasadą wyłączenia przedawnienia wprost przestępstw przeciwko ludzkości w ogóle. Zgodnie z art. 105 § 2 k.k. nie ulegają przedawnieniu przestępstwa: zabójstwa, ciężkiego uszkodzenia ciała, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności połączonego ze szczególnym udręczeniem, popełnionego przez funkcjonariusza publicznego w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Uregulowanie to uważam za dopuszczalne w świetle przepisów Konstytucji, mimo braku wyraźnej normy konstytucyjnej, która na nie zezwała. Uważam za uzasadnione *de lege ferenda* wprowadzenie do niego występuku przewidzianego w art. 247 k.k., czyli znęcania się przez funkcjonariusza publicznego nad osobą prawnie pozbawioną wolności. Regułę nieulegania przedawnieniu określonych przestępstw zawiera także art. 4 pkt 1 i 1a ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Głównej Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, w brzmieniu ustalonym ustawą o zmianie tej ustawy z 13 maja 1999 r. Zgodnie z tym przepisem zbrodnie, o których mowa w art. 1 pkt 1 lit. a tej samej ustawy, stanowiące według prawa międzynarodowego zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne, nie ulegają przedawnieniu. Z kolei art. 1 ust. 1 lit. a ustawy stanowi o popełnionych na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innych narodowości w okresie od dnia 1 września 1939 r. do dnia 31 lipca 1990 r. zbrodniach nazistowskich, zbrodniach komunistycznych, innych przestępstwach stanowiących zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne.

Specyfice przedawnienia wykonania środków karnych, środków zabezpieczających i środków stosowanych wobec nieletnich poświęcony został rozdział IX. W zakresie środków karnych zastosowanie znajduje przepis art. 103 § 2 k.k., który stanowi, że do środków karnych wymienionych w art. 39 pkt 1-4 oraz 6 i 7 k.k. stosuje się odpowiednio przepis art. 103 § 1 pkt 3 k.k., zaś do środka karnego wymienionego w art. 39 pkt 5 k.k. stosuje się odpowiednio przepis art. 103 § 1 pkt 2 k.k., co oznacza, że po upływie dziesięciu lat od uprawomocnienia się orzeczenia ulega przedawnieniu wykonanie środków karnych, za wyjątkiem obowiązku naprawienia szkody, gdzie termin wynosi lat 15. Uważam też, że konieczna jest ingerencja ustawodawcy w przepis art. 103 § 2 k.k. także i w innym zakresie. Chodzi o uregulowanie odnoszące się do środków karnych, których nie wykonuje się w czasie odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności. Uważam, że w czasie, kiedy okres, na który orzeczono środek karny nie biegnie (bo skazany odbywa karę), przedawnienie jego wykonania spoczywa. Niemniej interpretacja taka nie wynika jednoznacznie z treści przepisu. Być może słuszne byłoby takie przekonanie, by kwestia ta nie była wątpliwa.

Zagadnienie przedawnienia wykonania środków zabezpieczających nie jest uregulowane w kodeksie, a możliwość przedawnienia ich wykonania jest w doktrynie sporna. Uważam, że wykonanie orzeczonych środków zabezpieczających podlega przedawnieniu, a co do terminów, że

w drodze analogii należy stosować terminy przewidziane dla środków karnych. Natomiast orzekanie o środkach zabezpieczających w wypadku czynów zabronionych popełnionych w stanie niepoczytalności możliwe jest w każdym czasie. Tak samo jest w wypadku czynów, których społeczna szkodliwość jest znikoma, ale dotyczy to tylko orzeczenia środka zabezpieczającego w postaci przepadku. Natomiast w wypadku orzekania środków zabezpieczających za czyny, które są przestępstwami, orzekanie środków zabezpieczających po upływie terminu przedawnienia karalności jest niedopuszczalne, poza przypadkiem przedmiotów.

W odniesieniu do środków przewidzianych dla nieletnich opowiadam się za stanowiskiem, zgodnie z którym w wypadku zwalczania przejawów demoralizacji, które nie stanowią czynów karalnych, brak jest podstaw do rozważania kwestii przedawnienia, zarówno w aspekcie przedawnienia karalności, jak przedawnienia wykonania kary. Podobnie jest w wypadku przejawów demoralizacji, które jednocześnie stanowią czyn karalny, a które stanowią podstawę do orzeczenia środka wychowawczego. Co do orzekania w sprawie czynów karalnych, które mogą stanowić podstawę orzeczenia środka poprawczego, pouważam za słuszne stosowanie w drodze analogii przepisów o przedawnieniu karalności. Uważam też, że przepisy o przedawnieniu wykonania kary nie znajdują zastosowania do wykonania orzeczonych środków wychowawczych.

Skutkiem prawnym przedawnienia poświęcono rozdział X. Podstawowym skutkiem upływu terminu przedawnienia karalności jest na gruncie prawa karnego materialnego ustanie karalności, co oznacza, że czyn, pozostając przestępstwem, i dalej będąc formalnie czynem karygodnym, przestaje być czynem karalnym. Upływ terminu prawnokarnego przedawnienia nie wyłącza dochodzenia roszczeń cywilnych wynikających z przestępstwa, o ile termin przedawnienia roszczenia określony w prawie cywilnym jeszcze nie upłynął. Przestępstwo, którego karalność uległa przedawnieniu nie może być podstawą recydywy specjalnej, aczkolwiek może być podstawą recydywy kryminologicznej. Upływ terminu przedawnienia karalności nie powoduje także recydywy ogólnej. W zakresie postępowania upływ terminu przedawnienia karalności stanowi negatywną przesłankę procesową określoną w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. Postępowania nie wszczyna się, a wszczęte się umarza, niezależnie od etapu postępowania. Jednak w razie stwierdzenia przedawnienia karalności i okoliczności, że sprawca nie popełnił zarzucanego mu czynu, bądź w ogóle go nie popełniono, na etapie wyrokowania, opowiadam się za uniewinnieniem sprawcy. Podobnie będzie na każdym wcześniejszym etapie postępowania, jeżeli upłynie termin przedawnienia karalności, ale w drodze dowodzenia swobodnego, tzn. bez przeprowadzania dalszych czynności dowodowych, będzie można ustalić, że oskarżony jest niewinny. W takim wypadku konieczne jest wydanie orzeczenia uniewinniającego lub umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. Jeżeli oskarżony uważa się za niewinnego, termin przedawnienia karalności upłynął, a rozstrzygnięcie kwestii jego niewinności wymagałoby dalszych czynności dowodowych, postępowanie należy

umorzyć z powodu upływu terminu przedawnienia karalności. Skazanie mimo upływu terminu przedawnienia karalności stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 5 pkt 9 k.p.k. Z kolei skutkiem upływu terminu przedawnienia wykonania kary jest niedopuszczalność postępowania wykonawczego. Upływ terminu przedawnienia wykonania kary powoduje nadto uruchomienie terminu zatarcia skazania określonego w art. 107 k.k. W zakresie postępowania jurysdykcyjnego pojawia się negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.), a w zakresie postępowania wykonawczego przedawnienie wykonania kary stanowi samoistną przeszkodę procesową określoną w art. 15 § 1 k.k.w., skutkującą koniecznością wydania postanowienia o umorzeniu postępowania wykonawczego w całości. Wykonanie kary mimo upływu terminu przedawnienia jej wykonania jest podstawą do żądania odszkodowania za niesłuszne skazanie.

Przedawnienie w prawie karnym skarbowym zostało oddzielnie uregulowane w odniesieniu do przestępstw skarbowych (art. 44) i wykroczeń skarbowych (art. 51), przy czym każdy z tych artykułów reguluje (w oddzielnych paragrafach) przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary. Skutki prawne wystąpienia jednego i drugiego rodzaju przedawnienia są identyczne, jak w powszechnym prawie karnym, identyczna jest też zasada konstrukcyjna obu instytucji. Odmienne natomiast określone są terminy i sposób ich obliczania.

Regulacja prawa wykroczeń w zakresie przedawnienia jest podobna do tej, jaka istnieje na gruncie prawa karnego, z tą różnicą, że termin przedawnienia karalności liczony jest zawsze od czasu, w którym popełniono wykroczenie, nigdy od czasu wystąpienia skutku. Ponadto na gruncie prawa wykroczeń pojawia się instytucja odnowy terminu, której nie ma w prawie karnym. Specyfika regulacji wykroczeniowej dotyczy w gruncie rzeczy tylko przedawnienia karalności.

Analiza praktyki sądowej za lata 2006 – 2010 siłą rzeczy ma tylko pomocnicze znaczenie i służy zobrazowaniu tendencji w orzecznictwie w zakresie przedawniania karalności. Da się zauważyć stały wzrost liczby postępowań karnych umarzanych na tej podstawie. Prawdopodobnie wykona to z faktu, że w ostatnich latach upływają terminy przedawniania karalności przestępstw popełnianych w okresie, kiedy przestępczość w Polsce cechował dynamiczny wzrost. Spora i nadal jeszcze rosnąca liczba umorzeń z powodu upływu terminu przedawnienia karalności nie była i nie jest wynikiem zbyt krótkich terminów przedawnienia, lecz efektem niedostatecznej sprawności postępowań karnych.

Ostatni, XIII rozdział pracy, poświęcono uregulowaniu przedawnienia w wybranych państwach europejskich. Szeroko spotykany jest model procesowy. Jednak w niektórych państwach uregulowanie, które w warstwie leksykalnej może być postrzegane jako procesowe, jest przez doktrynę i orzecznictwo uważane za materialne.

Warto zauważyć, że często prezentowane są uregulowania, zgodnie z którymi przedawnienie

karalności (lub ścigania) nie biegnie w razie, kiedy sprawca uchyla się od odpowiedzialności, zaś przedawnienie wykonania kary nie biegnie, kiedy sprawca uchyla się od wykonania kary. Często pojawia się uregulowanie dotyczące przerwania biegu terminu przedawnienia wykonania kary w każdym przypadku, kiedy właściwy organ podejmie działania zmierzające do wykonania kary. Rzadko występuje skrócenie terminu przedawnienia karalności w odniesieniu do przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego. Niektóre porządki prawnokarne w odniesieniu do pewnych przestępstw, w szczególności seksualnych, popełnionych na szkodę małoletniego, operują nie zastrzeżeniem, że termin przedawnienia nie może upłynąć w określonym czasie od osiągnięcia przez pokrzywdzonego pełnoletniości, lecz instytucją spoczywania biegu terminu do czasu, gdy pokrzywdzony stanie się pełnoletni lub osiąga wiek umożliwiający mu dochodzenie swego pokrzywdzenia. W niektórych porządkach prawnokarnych ustawa wprost reguluje sporną w polskim prawie karnym kwestię przedawnienia wykonania środka zabezpieczającego. Stosunkowo często spotykane jest rozwiązanie polegające na tym, że popełnienie nowego przestępstwa przerywa bieg terminu przedawnienia karalności przestępstwa popełnionego uprzednio. Przynajmniej niektóre z prezentowanych rozwiązań zagranicznych są warte rozważenia jako możliwe do przyjęcia w polskim prawie karnym.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych i artystycznych

a) Autorstwo lub współautorstwo publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się w bazie Journal Citation Reports (JCR).

Z uwagi na specyfikę uprawianej dziedziny – polskie prawo karne – nie posiadam publikacji w tych czasopismach. We wskazanym wyżej wykazie znajdują się czasopisma anglosaskie. Te z nich, które w ogóle obejmują nauki prawne, dotyczą prawa systemu Common Law. System ten, podobnie jak metodologia używana przez przedstawicieli doktryny Common Law, jest zupełnie nieadekwatny do uprawianej dziedziny. Z kolei lista ERIS nie zawiera czasopism z dziedziny nauk prawnych.

b) Kryteria oceny w zakresie osiągnięć naukowo – badawczych w obszarach wiedzy obejmujących:

1) autorstwo lub współautorstwo monografii, publikacji naukowych w czasopismach międzynarodowych lub krajowych innych, niż znajdujące się w bazach lub na liście, o których mowa w § 3 rozporządzenia, dla danego obszaru wiedzy. 2) autorstwo lub współautorstwo odpowiednio dla danego obszaru: opracowań zbiorowych, katalogów zbiorów, dokumentacji

prac badawczych, ekspertyz, utworów i dzieł artystycznych.

Dokonania wskazane w obu punktach będą omówione łącznie z uwagi na to, że forma, w jakiej publikowane były wyniki badań należy do obu wskazanych punktów, natomiast analizowana problematyka niekiedy się pomiędzy tymi postaciami zazębiała. W pierwszym rzędzie pragnę wymienić monografię „Przestępstwo i wykroczenie uszkodzenia rzeczy”, opublikowaną w Lublinie w 2005 r., ss. 329. Stanowi ona skróconą wersję rozprawy doktorskiej. Celem jej było przeanalizowanie konstrukcji typu przestępstwa uszkodzenia rzeczy w polskim prawie karnym. Pracę otwierało wprowadzenie obejmujące krótki rys historyczny i zarys prawnoporównawczy. Rozdział I pracy dotyczy analizy ustawowych znamion czynu zabronionego polegającego na zniszczeniu, uszkodzeniu lub uczynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy w typie podstawowym. Rozdział II pracy obejmuje analizę typów zmodyfikowanych (uprzywilejowanego i kwalifikowanych) uszkodzenia rzeczy. Omawiane są tam po kolei poszczególne znamiona czynu zabronionego. Konieczne było szczegółowe przeanalizowanie przedmiotu ochrony, z wykorzystaniem dorobku doktryny prawa cywilnego na gruncie prawa rzeczowego, a także szczegółowe odniesienie się do znamion czynnościowych, których wzajemny stosunek na gruncie omawianego w pracy czynu zabronionego nie jest oczywisty. Rozdział III obejmuje analizę wymiaru kary i środków karnych za to przestępstwo i krótkie przedstawienie praktyki w tym zakresie w latach 2000 – 2002. Rozdział IV obejmuje analizę ustawowych znamion wykroczenia uszkodzenia rzeczy. Rozdział V obejmuje analizę zbiegu przepisów ustawy karnej i przestępstw, która na gruncie omawianego w pracy czynu zabronionego rodzi szczególne trudności. Konieczne jest wzięcie pod rozwagę nie tylko znamion czynów zabronionych przez kodeks karny, lecz także przez cały szereg ustaw dodatkowych. Rozdział ten poszerza problematykę badawczą pracy poza przestępstwa przeciwko mieniu, na m.in. przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, przestępstwa ekologiczne, przestępstwa przeciwko dobrom kultury, przestępstwa przeciwko dokumentom, przestępstwa gospodarcze, przestępstwa przeciwko zwierzętom, wykroczenia przyrodnicze, ekologiczne, leśne, polne, ogrodowe, łowieckie itd. Rozdział VI to spojrzenie na przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy pod kątem niektórych kontratypów.

Uszkodzeniu rzeczy w ramach dalszej działalności naukowej, poza fragmentami komentarzy do kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń, poświęciłem w całości jeszcze tylko jedną pracę, mianowicie artykuł „Z prawnokarnej problematyki graffiti”, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 2, ss. 71 – 95. Kwestia uszkodzenia rzeczy pojawiła się jeszcze w napisanym wspólnie z M. Mozgawą artykule „Z problematyki zbiegu przepisu art. 35 ustawy o ochronie zwierząt z przepisami typizującymi uszkodzenie rzeczy”, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 6, ss. 5 – 23, w kontekście przepisów dotyczących prawnokarnej ochrony zwierząt. Natomiast niekiedy pojawiała się w mojej

pracy naukowej problematyka przestępstw przeciwko mieniu. Problematyce przestępstwa rozboju poświęciłem kolejno napisane wspólnie z M. Budyn – Kulik trzy glosy: do wyroku SA w Lublinie z 9 grudnia 2002 r. (IIAKa 306/02), „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2004, nr 3, ss. 146 – 153, do uchwały SN z 21 marca 2007 r. (I KZP 39/06), „Przegląd Sądowy” 2009, nr 5, ss. 134 – 137 i głosę do uchwały SN z 30 czerwca 2008 r. (I KZP 10/08), Lex/El. Nr 93962. Problematyce kradzieży w kontekście przedmiotu czynności wykonawczej poświęciłem głosę do postanowienia SN z 6 czerwca 2006 r. (I KZP 15/06), „Palestra” 2007, nr 7, ss. 302 – 307. Problematyce paserstwa w kontekście przepisów ustawy – Prawo własności przemysłowej poświęciłem głosę do uchwały SN z 30 czerwca 2008 r. (I KZP 8/08), „Ius Novum” 2009, nr 1, ss. 148 – 158. Z uwagi na stosunkowo często pojawiającą się w moich pracach problematykę przestępstw przeciwko mieniu powierzono mi w ramach „Systemu prawa karnego” (t. IX Warszawa 2011, ss. 287 – 341 i 363 – 396) opracowanie zagadnień dotyczących kradzieży leśnej, szantażu, kradzieży programu komputerowego, oszustwa komputerowego, zaboru pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia, i kradzieży impulsów telefonicznych.

Pewną uwagę poświęciłem też zagadnieniom części ogólnej prawa karnego. W szczególności pojawiła się w mojej pracy naukowej problematyka wyłącznie odpowiedzialności karnej na zasadzie zgody pokrzywdzonego. Kwestii zgody pokrzywdzonego poświęciłem artykuł „Prawo do prywatności a karalność spowodowania lekkiego uszczerbku na zdrowiu za zgodą pokrzywdzonego”, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 10, ss. 69 – 81. W pracy tej pojawiają się także zagadnienia związane z przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu. Do problematyki zgody pokrzywdzonego wróciłem jeszcze w artykule „Klauzula porządku publicznego w kontratybie zgody pokrzywdzonego jako instrument służący proporcjonalności jego stosowania” (w:) T. Dukiet – Nagórska (red.) Zasada proporcjonalności w prawie karnym, Warszawa 2010, ss. 215 – 233.

Zagadnień wyłączenia odpowiedzialności karnej dotyczy także tekst „Wolność działalności artystycznej jako okoliczność wyłączająca lub ograniczająca odpowiedzialność karną” (w:) M. Mozgawa (red.) Prawnokarne aspekty wolności, Kraków 2006, ss. 233 – 248 (opracowany wspólnie z M. Budyn – Kulik).

Pewną uwagę poświęciłem zagadnieniom ciągłości czynu zabronionego. Dotyczy ich „Glosa do uchwały SN z 19 sierpnia 1999 r. (I KZP 24/99), „Przegląd Sądowy” 2000, nr 2, s. 140 – 145; „Glosa do uchwały Izby Karnej Sądu Najwyższego z 29 października 2002 r. (I KZP 130/02)”, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2003, nr 3, ss. 141 – 145, a także „Glosa do wyroku SA w Katowicach z 30 października 2008 r. (II Aka 266/08), Lex/el. Nr 102901

Sporo uwagi poświęciłem zagadnieniom zbiegu przestępstw i kary łącznej. Kwestii tych dotyczą następujące prace: „Glosa do uchwały SN z 21 listopada 2001 r. (I KZP 14/2001)”, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 4, s. 97 – 106; „Glosa do postanowienia SN z 23 marca 2011 r. (I

KZP 29/10)", Lex/el. 137039; „Glosa do postanowienia SN z dnia 30 września 2009 r. (I KZP 12/09), Lex/el. 105012.

Szczególnym zagadnieniom dotyczącym nietypowych przykładów jedności i wielości czynów i ocen prawnych poświęciłem poza partiami innych prac, w szczególności prace: „Tzw. czynność towarzysząca w świetle reguł wyłączania jedności ocen”, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2009”, nr 2, ss. 185 – 208; „Glosa do wyroku S.A w Lublinie z dnia 16 stycznia 2000 r., sygn. II AKa 248/2000”, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 10, ss. 108 – 117; „Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2002 r. (I KZP 1/2002). „Palestra”, 2003, nr 1 – 215 – 221; a także „Glosa do postanowienia SN z dnia 12 grudnia 2012 r. (V KK 82/12)”, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2013, z. 10, ss. 709 – 716 (glosa poza tym dotyczy kwalifikacji prawnej czynu polegającego na kradzieży i paserstwie rzeczy).

Kwestiom warunkowego przedterminowego zwolnienia poświęciłem prace: „Zasadność przesłanek branych pod uwagę przy podejmowaniu decyzji w sprawie warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności w praktyce sądowej w latach 2002 i 2007” (w:) A. Michalska – Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska – Flieger (red.) „Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga ku czci Prof. T. Bojarskiego”, Lublin 2011, ss. 955 - 981 (wspólnie z M. Budyn – Kulik, praca ta jednocześnie stanowi jeden z przypadków podjęcia przeze mnie badań aktowych) oraz „Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 kwietnia 2010 r. (II AKzW 232/10), niepublikowane,” CzPKiNP 2010, z. 4, ss. 139 – 148.

Problematyki wymiaru kary dotyczy „Glosa do wyroku SN z 6 października 2009 , II KK 87/09, Lex/el. 121345”

Zagadnieniom zmian normatywnych, czy to zachodzących, czy to projektowanych poświęcone są następujące prace: „Dotychczasowe nowelizacje kodeksu karnego” „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 12, ss. 35 - 56 , „Zmiany przepisów dotyczących przepadku przedmiotów i przepadku korzyści majątkowych w kodeksie karnym z 1997 r. (w:) T. Bojarski, K. Nazar, A. Nowosad, M. Szwarczyk (red.) Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 r., Lublin 2005, ss. 81 – 92.

Przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości dotyczą następujące prace: „Czy bezpodstawne uchylenie się od złożenia zeznania jest „zatajeniem prawdy” w rozumieniu art. 233§ 1 kodeksu karnego? Uwagi na tle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2003 r. (I KZP 39/02)”, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2003, nr 3, ss. 43 - 56, „Kilka uwag na temat odpowiedzialności za fałszywe zeznania ze szczególnym uwzględnieniem tzw. świadka anonimowego” (w:) I. Nowikowski (red.) Problemy prawa karnego procesowego. Księga ku czci Profesora Edwarda Skrętowicza, Lublin 2007, ss. 38 – 53; „Głos w dyskusji” (w:) M.

Mozgawa, K. Dudka (red.) Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po 10 latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian, Warszawa 2009, ss. 275 - 283 „Glosa do postanowienia SN z dnia 23 września 2008 r., I KZP 18/08, Lex/el. Nr 97461.

Przekrojowo odpowiedzialności karnej sprawcy pełniącego funkcję publiczną dotyczy praca „Odpowiedzialność karna osoby pełniącej funkcję publiczną ze szczególnym uwzględnieniem odpowiedzialności notariusza” (w:) A. Oleszko (red.) Odpowiedzialność karna notariusza, Warszawa 2010, ss. 206 – 239.

Przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności dotyczy „Rozdział XXV: Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz (wspólnie z M. Budyn – Kulik, Warszawa 2013., ss. 597 – 719 ; „Glosa do postanowienia SN z dnia 1 września 2011 r. (V KK 43/11), SIP LEX/El. Nr 149059” i „Wybrane zagadnienia kryminalizacji przestępstw tzw. przestępstw seksualnych przeciwko małoletnim” (w:) S. Pikulski, M. Romańczuk – Grącka (red.) „Granice kryminalizacji i penalizacji”, Olsztyn 2013, ss.320 - 332 (wspólnie z M. Budyn – Kulik)

Z zakresu pozakodeksowego prawa karnego objąłem badaniami przestępstwa przeciwko zabytkom i przeciwko zwierzętom. W zakresie przestępstw przeciwko zabytkom opublikowałem dwie prace. Są to: „Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162, poz. 1568 ze zm.)”. Lex/El. Nr 8331 oraz „Odpowiedzialność karna za przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia zabytku” (w:) T. Gardocka, J. Sobczak (red.) „Prawna ochrona zabytków”, Warszawa 2010, ss. 125 - 145 (wspólnie z A. Szczekalą). W zakresie przestępczości przeciwko zwierzętom, obok wskazanego wyżej artykułu przygotowanego wspólnie z M. Mozgawą, brałem także udział w badaniach aktowych, których owocem była praca: „Karnoprawna ochrona zwierząt - analiza dogmatyczna i praktyka ścigania przestępstw z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt” (wspólnie z M. Mozgawą, M. Budyn – Kulik i K. Dudką), Prawo w działaniu 2011, nr 9, ss. 41 – 100. Opracowałem nadto „Komentarz do ustawy Przepisy wprowadzające kodeks wykroczeń SIP Lex/El. (2008) nr 90614.” i w jednej pracy podjąłem problematykę przestępstwa z art. 586 kodeksu spółek handlowych („Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r. (IV KK 315/09)”, Lex/El. nr 141909)

Rzadko podejmowanym w polskiej literaturze przedmiotu (choć obecnym szeroko np. w Niemczech) wątkom prawnokarnych aspektów dzieł literackich poświęcone są prace „Faust i Małgorzata. Próba prawnokarnej analizy niektórych wątków dramatu J.W. Goethego” (w:) L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.): W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska. Lublin 2005, ss. 539 - 556 (wspólnie z M. Budyn – Kulik) oraz „Obrona Małgorzaty”. Palestra 2006, nr 7 – 8, ss. 180 – 184.

Zagadnieniom historii nauki prawa karnego, w szczególności Instytutu Prawa Karnego UMCS w Lublinie, poświęcone zostały prace: „O Profesorze Andrzeju Wąsku” (w:) L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.): W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska. Lublin 2005, ss. 13 – 21; „Profesor Andrzej Wąsek” (wspólnie z P. Kozłowską – Kalisz) (w:) A. Przyborowska – Klimczak (red.) Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji UMCS 1949 – 2009. Księga jubileuszowa z okazji sześćdziesięciolecia Wydziału Prawa i Administracji UMCS w Lublinie, Lublin 2009, ss. 322 – 339; „Zagadnienia współdziałania przestępnego w pracach Katedry Prawa Karnego Porównawczego ze szczególnym uwzględnieniem dorobku Prof. Andrzeja Wąska” (w:) T. Bojarski (red.) Rozwój nauk penalnych w sześćdziesięcioleciu Wydziału Prawa i Administracji UMCS, Lublin 2009, ss. 107 - 121.

W ostatnich latach stosunkowo często podejmuje badania porównawcze różnych instytucji prawa karnego. Do tego nurtu zaliczają się następujące prace: „Przestępstwa „pornograficzne” w ujęciu porównawczym” (w:) M. Mozgawa (red.) Pornografia, Warszawa 2011, ss. 89 – 127; „Przestępstwo zgwałcenia w ujęciu porównawczym” (w:) M. Mozgawa (red.) „Zgwałcenie”, Warszawa 2012, ss. 73 – 115; „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej w wybranych państwach europejskich” (w:) M. Mozgawa (red.) „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej”, Warszawa 2013, ss. 65 – 94; „Środki zabezpieczające w prawie karnym wybranych państw europejskich”, Prawo w działaniu 2013, nr 13, ss. 63 – 120.

W związku z przygotowywaniem monografii dotyczącej przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary w ostatnich latach prowadziłem także badania w zakresie różnych szczegółowych aspektów tej instytucji, a także wątków ubocznych. Kwestiom związanym z tą problematyką poświęciłem następujące publikacje: „Początek okresu spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności w związku ze względnym immunitetem procesowym na przykładzie sędziowskiego immunitetu formalnego”, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2012, nr 4, ss. 81 – 102; „Wydłużenie terminu przedawnienia karalności przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełnionych z pokrzywdzeniem małoletnich – de lege ferenda”, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistyczno Ekonomicznej im. Jana Zamoyskiego z siedzibą w Zamościu” 2012, z. 6, ss. 127 – 135 (praca porusza także zagadnienia z zakresu przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności”, „Przedawnienie karalności przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego”, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 7 – 8, ss. 127 – 146; a także „Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r. (I KZP 27/10)”, Lex/El. nr 141910 i „Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r. (V KK 235/09), Lex/El. nr 141911.”

Poza wyżej wskazanymi pracami brałem udział w trzech przedsięwzięciach o przekrojowym charakterze. Jestem współautorem (wraz z M. Mozgawą, M. Budyn – Kulik, i P. Kozłowską –

Kalisz) podręcznika kursowego do części ogólnej prawa karnego – M. Mozgawa (red.) Prawo karne materialne. Część ogólna, I. Wyd 2006, III wyd. Warszawa 2011, ss. 506, gdzie opracowałem część historyczną, rozdział dotyczący źródeł prawa karnego, immunitetów, strony przedmiotowej czynu zabronionego, form zjawiskowych popełnienia czynu zabronionego i nadzwyczajnego wymiaru kary. Uczestniczyłem także w opracowaniu komentarza do kodeksu karnego, przygotowanego przez ten sam zespół autorów „M. Mozgawa (red.) Kodeks karny. Praktyczny komentarz, I wyd Warszawa 2005, V wyd. Warszawa 2013, ss. 823. W pracy tej komentowałem przepisy art: 12, 18 – 24, 26, 41, 41c – 45, 60, 77 – 84a, 109 – 114a, 115 (§ 4 – 8, 14, 23), 163 – 172, 181 – 188, 222 – 231a, 278 – 316 i przepisy wprowadzające kodeks karny. W przygotowanym przez ten sam zespół komentarzu do kodeksu wykroczeń (M. Mozgawa (red.) Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2007, II. Wyd. Warszawa 2009, ss. 742), przygotowałem komentarz do następujących przepisów: 12 – 14, 16, 29 – 30, 39, 47 (§ 1-4, 7 – 8), 65 – 66, 68 – 69, 119 – 131, 143 – 145, 148 – 166.

Prócz tego jestem autorem 2 recenzji publikacji innych autorów: „Recenzja pracy pod red. S. I. Nikulina: Kommientarij k ugołownomu kodeksu RF s postatiejnymi matieriałami i sudiebnoj praktikoj, wyd. „Menedżer”, Moskwa 2000, ss. 1182.”, „Państwo i Prawo” 2001, nr 8, s. 68 – 70; Recenzja książki Oktawii Górniok: Odpowiedzialność karna menadżerów, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 7 – 8, ss. 205 – 210 i 8 drobniejszych publikacji. Szczegółowy wykaz w załączniku nr 5.

Od roku 2009 pełnię funkcję eksperta w Ośrodku Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych. Na jego zlecenie sporządziłem samodzielnie lub we współautorstwie 13 opinii do projektów ustaw zmieniających przepisy kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego i kodeksu karnego wykonawczego. 7 opinii sporządziłem we współautorstwie z P. Kozłowską – Kalisz, 6 samodzielnie.

3. kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich projektach – brak

4. międzynarodowe lub krajowe nagrody za działalność odpowiednio: naukową lub artystyczną:

2005 – nagroda zespołowa II stopnia rektora UMCS za osiągnięcia naukowe
2011 – nagroda indywidualna III stopnia rektora UMCS za osiągnięcia naukowe
2013 – medal brązowy za długoletnią służbę

5. wygłoszenie referatów na krajowych lub międzynarodowych konferencjach tematycznych

1. Wolność działalności artystycznej jako okoliczność wyłączająca lub ograniczająca odpowiedzialność karną (wspólnie z M. Budyn - Kulik), Konferencja „Prawnokarne aspekty wolności” Arłamów, 16 – 18 maja 2005 r., (konferencja międzynarodowa);

2. Zmiany przepisów dotyczących przepadku przedmiotów i przepadku korzyści majątkowych w kodeksie karnym z 1997 r. Konferencja: „Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 roku”, Lublin, 20 – 21 września 2005 r.
3. Zagadnienia współdziałania przestępnego w pracach Katedry Prawa Karnego Porównawczego ze szczególnym uwzględnieniem dorobku Prof. Andrzeja Wąska Konferencja: „Rozwój nauk penalnych w sześćdziesięciolecie Wydziału Prawa i Administracji UMCS, Lublin 23 – 24 kwietnia 2009 r.
4. Klauzula porządku publicznego w kontratybie zgody pokrzywdzonego jako instrument służący proporcjonalności jego stosowania, Konferencja: „Zasada proporcjonalności w prawie karnym na płaszczyźnie stanowienia i stosowania prawa”, Sosnowiec, 28 września 2009 r.
5. Przestępstwa przeciwko mieniu i przestępstwa gospodarcze w polskim i ukraińskim prawie karnym, Konferencja: „Polsko – ukraińska współpraca w sprawach karnych” Lublin 7 – 9 października 2009, konferencja międzynarodowa.
6. Odpowiedzialność karna za przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia zabytku (wspólnie z A. Szczekalą), Konferencja: Prawna ochrona zabytków, Warszawa 18 lutego 2010 r.
7. The Basic Elements of Polish Criminal Law”, Konferencja: “Comparison between the legal systems of Poland - the Netherlands, Zutphen (Holandia) 14 – 15 czerwca 2010 r.
8. Przestępstwa „pornograficzne” w ujęciu porównawczym, Konferencja: II Lubelskie Seminarium Karnistyczne „Pornografia”, Lublin 13 grudnia 2010
9. Przestępstwo zgwałcenia w ujęciu porównawczym, Konferencja III Lubelskie Seminarium Karnistyczne: „Przestępstwo zgwałcenia”, Lublin 12 grudnia 2011,
10. Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej w wybranych państwach europejskich, Konferencja IV Lubelskie Seminarium Karnistyczne, „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej” Lublin 10 grudnia 2012, konferencja międzynarodowa
11. Formy zjawiskowe popełnienia przestępstwa w polskim prawie karnym, Konferencja Aktualne problemy nauki o przestępstwie w prawie karnym Polski i Ukrainy, Kazimierz n. Wisłą, 21 maja 2013 r., konferencja międzynarodowa
12. Wybrane zagadnienia kryminalizacji przestępstw tzw. przestępstw seksualnych przeciwko małoletnim (wspólnie z M. Budyn – Kulik), Konferencja: „Granice kryminalizacji i penalizacji”, Olsztyn 19 - 20 września 2013 r.
13. Przestępstwa okołoprostytucyjne w ujęciu porównawczym, Konferencja V Lubelskie Seminarium Karnistyczne „Prostytucja” Lublin 9 grudnia 2013, konferencja międzynarodowa.

c) kryteria oceny w zakresie dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej habilitanta we wszystkich obszarach wiedzy

1) uczestnictwo w programach europejskich i innych programach międzynarodowych lub krajowych – brak

2) udział w międzynarodowych lub krajowych konferencjach naukowych lub udział w komitetach organizacyjnych takich konferencji (załącznik 8)

3) kierowanie projektami realizowanymi we współpracy z naukowcami z innych środków krajowych i zagranicznych, a w przypadku badań stosowanych, z przedsiębiorcami:
- brak

4) udział w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism: brak

5) członkostwo w międzynarodowych lub krajowych organizacjach i towarzystwach naukowych – brak

6) osiągnięcia dydaktyczne i w zakresie popularyzacji nauki lub sztuki (załącznik nr 7)

7) opiekę naukową nad studentami i lekarzami w toku specjalizacji (załącznik nr 7)

8) staże w zagranicznych lub krajowych ośrodkach naukowych lub akademickich

2001 – staż w Instytucie Prawa Karnego WPiA Uniwersytetu Śląskiego

2002 – stypendium Instytutu Maxa Plancka w Instytucie Międzynarodowego i Zagranicznego Prawa Karnego we Freiburgu Bryzgowijskim (Niemcy)

2003 – stypendium Instytutu Maxa Plancka

2009 – stypendium Instytutu Maxa Plancka

9) udział w zespołach eksperckich i konkursowych

Od 2009 r. ekspert w Ośrodku Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych

Lublin 19 lutego 2014 r.

Mark Kulich